GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 59.

W Niedzielę Dnia 25 Lipca 1802.

Z Wiednia d. 17. Lipca.

D. 13 t. m. Cesarstwo Jchmość powrocili tu z Presburga z ukontentowaniem powszechnym w dobrym zdrowiu, a. d. 14 przybył następca tronu i Arcy Xzna Ludwika.

J. C. K. M. gabinetowym listem swoim pod d. 22 Czerwca z Presburga, raczył Jana Bernarda Fölsch, konsyliarza gubernium niższey Austryi, dyrektora nauk jurydycznego i politycznego prawa w akademii woyskowey Teresianum, profesora w tuteyszey szkole główney i nadwornego xiąg cenzora, przez wzgląd na iego wieloletnie znakomite zasługi do godności ślachectwa z uwolnieniem od taxy nayłaskawiey wynieść.

Koncepistę w gubernium niższey Austryi Franciszka Xawerego Pauer, zastępuiącego przez długi czas referenta do spraw duchownych, raczył J. C. K. M. przez naywyższy wzgląd nadliczbowem sekretarzem nayłaskawiey mianować.

J. C. K. M. zwrodzoney sobie łaskawości czynienia dobrze, raczył w instytucie panieńskiem w Tyrolu dla corek kraiowych officyalistow, następuiące stipendia nayłaskawiey ustanowić: *a.* na edukacyą 5 stipendiow, każde po 100 ryń: tudzież dwa po 120 ryń. *b.* na wieczną pensyą w bezzamężnym stanie 3 po 120 ryńskich a 2 po 140 ryńskich. Na pierwsze są przeznaczone cnotliwe corki od 10 do 16 lat ubogich i zasłużonych officyalistow. Do 22 lat będą pobierały pensye, a potem lub prędzey gdy poydą w służbę albo zamąż, ieżeli tego będzie potrzeba, może im bydź na posag 2 lub 3 letnia przyznana pensya. Gdyby zaś były ułomne, zostaną w tym instytucie na dożywotniey pensyi. Na drugie stipendia są przeznaczone pod temiż warunkami ułomne panienki, niezdatne do pracy i niemaiące z czego żyć, skończywszy lat 24 życia. Oba te gatunki pensyi zaczną się od przyszłego woyskowego roku 1803 i t. d.

Przez nadworny dekret pod d. 1 Czerwca r. b. oznaymionym zostało, iż cła od bydła rogatego i nierogatego pędzonego do Austryi z innych austryackich kraiow, iako to Czech, Galicyi &c. będą na granicy Morawii opłacane, stosownie do patentu w roku 1784 wydanego, i pod karą w tymże patencie przepisaną.

Ponieważ uznano, iż szczepienie krowiey ospy daleko skuteczniey szy przynosi pożytek, niżeli człowieczey, nakazano zatem, ażeby w Wiedniu nie szczepiono ospy iak tylko krowią.

Z Presburga odbieramy wiadomość do d. 13 t. m.— D. 10 Cesarstwo Jchmość raczyli się wraz z Krolową Neapolitańską znaydować na danym balu przez Arcy Xcia Jmć Palatyna w mieszkaniu letnim. Tegoż dnia Cesarstwo Jchmość, wraz z Krolową Jmć Neapolitańską, iey corkami i Arcy Xżętami, raczyli odwiedzić przybyłą niedawno z Wiednia do Presburga uprzywileiowaną flottylę hrabiego Teodora Batthyani. Nayiaśnieysi goście byli z wielkiego okrętu przez hrabiego Batthyani naypokorniey przyymowani, potem udali się na tenże okręt, gdzie hrabia przygotował dla nich ucztę; bawili tam godzinę, oglądali wszystkie na nim ciekawości, *kamera obscura*, melodyyny muzyczny instrument i budowę wszystkich statkow. J. C. K. M. oświadczył kilkokrotnie hrabiemu Batthyani nayłaskawsze swoie ukontentowanie względem celu i całego urządzenia tey flottyli. — Deputacye tak handlowa, iako też do urządzenia cel i podwyższonych kontrybucyy, pracuią ciągle nad temi przedmiotami. Stany tym czasem miewaią prowincyalne posiedzenia.

Z Brynu d. 16. Lipca.

Cośmy dawniey o pobiciu załogi belgradzkiey przy Ramanicy donieśli, to się teraz potwierdza w ten sposób: Aga Konialli udawszy z małym oddziałem ucieczkę, podzielił swoie woyska na wiele części, i ze wszystkich stron na Janczarow napadłszy, zadał im zupełną klęskę. Wiele z belgradzkich Janczarow miało przeydź do nieprzyiaciela, tak dalece, że liczba Belgradzanow nader iest szczupła, i obawiaią się, ażeby syn zabitego baszy niezłączył się z Pasmanem Oglu, a ten wzmocniony tym sposobem 8000 woyska całey Serwii nie zaiechał.

D. 3 t. m. słyszano od uyścia Sawy nader mocne strzelanie i w krótce spodziewamy się wiadomości o nowych wypadkach.

Gościeniec z Belgradu do Konstantynopola iest prawie iak zamknięty; nikt tamtędy nie odważy się iechać, gdyż Giorgi basza z znaczną siłą pod Adryanopolem stoi, i bardzo się rozpościera. Zabrał on wszystkie sułtańskie staynie w tych okolicach będące, i one pomiędzy swą iazdę rozdzielił, i to może dało powod do pogłoski o śmierci Sułtana i rozruchach w Konstantynopolu, o czem dotychczas nic z pewnością nie wiemy. Co bądź, te iednak okolice, i okryte ciemnot powłoką ieszcze losy Turcyi europeyskiey dadzą powod naszym politykom do błąkania się przez czas długi w labiryncie domniemań; my tym czasem oczekiwać będziemy cierpliwie chwili, która na ten wielki teatr zupełne światło rzuci.

Ponieważ przez zaiechanie Wołoszczyzny przez Pasmana Oglu, dowoz soli z tamteyszych kopalni do innych prowincyy tureckich iest wstrzymany, muszą więc mieszkańcy swoie potrzeby w Węgrzech kupować, przez co ten handel wzrosł mocno.

Z Bukarestu dowiaduiemy się, że po wyyściu Pasmana Oglu przybyły tam turecki urzędnik żąda, ażeby hospodar i boiarowie do swoich siedlisk powrocili, do czego iednak hospodar wcale nieokazuie chęci. Zdaie się że hospodar Michayło Suzzo korzysta z bayki o Scylli i Charybdzie radząc o bezpieczeństwie swoiem.

Listy z Konstantynopola pod d. 12 p. m. donoszą, że na dniu 1 Janczarowie z przyczyny nieodbierania przez długi czas żołdu bunt podnieśli, z którego buntownik Giorgi Osman basza korzystuiąc z woyskiem swoiem do Kirkeklesie pomknął się dla zagrożenia Konstantynopolowi, gdzie wielka boiaźń z powodu wewnętrznych i zewnętrznych rozruchow panowała. Tym czasem silne straże po ulicach rozstawiono, po rożnych częściach miasta ro-

zesłano liczne patrole, kawiarnie i szynkownie wszystkie pozamykano, Janczarom natychmiast w przytomności W. Sułtana żołd wypłacono, którzy zaraz wzięli się do broni i z armią kapitana baszy złączyli się. Każdy spodziewał się krwawey bitwy, lecz d. 2 przybiegł goniec z wiadomością, że Giorgi basza cofnął się od strony czarnego morza ku Widdynowi. Tym czasem kapitan basza posuwa się daley wzmocniaiąc coraz swoią armią, i chce całą Turcyą europeyską z rokoszanow oczyścic, w którym celu złączy się z nim także korpus Aly baszy.

Wielki Wezyr powraca do Konstantynopola, i iuż się w Alepie znayduie. Z Egiptu niemamy żadnych wiadomości.

D. 8 t. m. wyieżdzaiący na 6 miesięcy do Berlina minister pruski, baron Knobelsdorf, miał u Reiseffendego audyencyą pożegnania, który go w imieniu Sułtana tabakierą brylantowaną udarował.

Z Kronsztadu pod d. 4 t. m. donoszą co następuie: Zaledwo Pasmau Oglu większą część woyska swoiego wyciągnął z Wołoszczyzny, gdy natychmiast z większemi ieszcze siłami powrocił. Brat hospodara chciał do Siedmiogrodu uciekać, ale go Boiarowie, boiąc się bydż odpowiedzialnymi za iego ucieczkę, zamordowali. Sam hospodar bawiący się w Hermansztadzie, gdyby mogł otrzymac pozwolenie, ieszczeby daley w kray iechał. Już kazano 10 baszom przeciw Pasmanowi Oglu ciągnąć, ale ci nie dowierzaią swym woyskom, albowiem skoro się tylko zbliżą, żołnierze ich szwadronami do nieprzyiaciela przechodzą, iak to świeży przykład wołoskich woysk pokazał. Dla tey przyczyny pomnażanie się woysk sułtańskich bynaymniey nie obchodzi Pasmana Oglu, gdyż w nich wzrost sił własnych widzi. Słowem to położenie rzeczy, zbliżanie się ku Widdynowi baszy Janiny i nieukontentowanie Janczarow, którego Porta tak prędko wyniszczyć nie potrafi, przepowiadaią naysmutnieysze wypadki dotychczasowemu Turcyi rządowi.

Z Hermansztadu d. 1. Lipca.

Bawiący się dotychczas w Kronsztadzie hospodar wołoski Xżę Michayło Suzzo wyiechał pod eskortą honorąwą do Szätzburga.

Porta ofiarowała hospodarowi multańskiemu hospodarstwo wołoskie, lecz on chce się od tego uchylic.

Słychać, że w Multanach wybuchły zamieszania, i rożne rzeczy o powikłaniu interesow powiadaią. Konsul rossyyski Hiriko, który się z Bukarestu do Kronsztadu schronił, ma wkrótce do Multan wyiechac.

Od granic czes...ich d. 1. Lipca.

Jeszcze przed lat 8 kawaler Saski wszedł był w służbę rossyyską. Imperatorowa Katarzyna mianowała go półkownikiem. Został więc w Petersburgu. Następuiącego roku d. 1 Maia pokazał się konno w ogrodzie Katarynenhofskim, którego dnia w tamto mieysce piękna płeć zgromadzać się zwykła. Tam spotkał go także konno iadący młody Xżę Szczerbatow 14 lat dopiero maiący i rzekł do niego: " Jakie się masz panie kawalerze? „ Kawaler odpowiedział mu z przykrym tonem: „ Jak na moim koniu. „ Zdziwiony tą odpowiedzią młody Xżę, zbliżył się doń i żądał wyiaśnienia tak szczególnieyszey odpowiedzi, albowiem nie byli z sobą nigdy w zażyłości. Przyszło do kłotni i słow nayprzykrzeyszych, a w reście do wyzwania na poiedynek, który przyięty został; lecz że ta rzecz nader głośną się stała, musiano poiedynek na kilka dni odłożyć. W 4 dni potem spotkali się oba przeciwnicy na teatrze, i przyszło do nowey obie strony krzywdzącey kłotni. Policya przez śpiegow o rzeczy uwiadomiona, natychmiast kazała obudwu aresztować, i doniosła o tem Imperatorowey.

)2(

Ta dla ukończenia zwaśnien nakazała z państwa kawalerowi wyiechać, a młodego Xcia do dóbr odesłała. W krotce monarchini umarła, a Paweł I. koronę obiął. Gdy zaś ten zabronił wszelkiego wyiazdu i wiazdu w państwach swoich, nie przyszło więc do poiedynku, a młody Xżę nie wiedział nawet o mieyscu bawienia się swoiego przeciwnika. Nakoniec w miesiącu Maiu r. b. otrzymał wiadomość, że kawaler Saski od nieiakiego czasu w Wiedniu się bawił, że będącemu tamże w tym czasie Xciu Zubowowi wyrzuty czynił, iakoby ten Xżę ile pierwszy minister i poufalnik Imperatorowy był sprawcą wypędzenia iego, i że go wyzwał na poiedynek na dzień 10 Czerwca. Gdy się o tem Xżę Szczerbatow d. 22 Maia dowiedział w Petersburgu, chcąc zapobiedź, ażeby Xżę Zubow nie poiedynkował się pierwey o rzecz, która się tylko iedynie iego samego tyczyła, zaraz nazaiutrz w towarzystwie Pana Rousigny kapitana huzarow rossyyskich do Wiednia wyiechał, gdzie na dniu 5 Czerwca stanął, lecz iuż tam niezastał swoiego przeciwnika. Ten dowiedziawszy się o przybyciu Xcia Szczerbatowa, i celu iego podroży, a lękaiąc się nowych przeszkod, gdy rzecz ta iuż całemu Wiedniowi nie tayną była, wyiechał natychmiast do Töplitz, sądząc, że tam przyzwoiciey będzie mogł rzecz całą zakończyć. Za przybyciem Xcia Szczerbatowa do Wiednia, iuż był Xżę Zubow inkognito do Töplitz wyiechał; natychmiast młody Xżę iako nayspiesznièy za niemi się udał. Skoro tam stanął, dowiedział się, że Xżę Zubow iuż poiedynkował się i wranię pałaszem ciężko ranionym został. Niebyło do tracenia chwili, zaraz Xżę Szczerbatow wyzwał kawalera Saskiego na pistolety. Po rozmaitych między sekundantami radach, ustanowiono bitwę na dzień 22 Czerwca pod następuiącemi warunkami: będą zrobione przegrody pomiędzy obydwoma walczącymi na 8 krokow iedna od drugiey odległe. Gdy każdy zbliży się do swey przegrody dostaną obadwa po pistolecie przez sekundantow nabitym. Potem odwrociwszy się tyłem odeydzie każdy 20 krokow i znowu do przegrody powroci; pierwszy strzelaiący chociażby przed doyściem do przegrody wystrzelił, powinien iednak przyyśdź do niey. Gdy iuż tak wszystko urządzonem zostało, obay przeciwnicy z swoiemi sekundantami wyiechali o godzinie 2 zrana d. 22 Czerwca na mieysce umowione przy granicy saskiey. Za rozednieniem się o godz. 3 stanęli walczący z nieporownaną odwagą. Xżę wystrzelił pierwszy i kula o cal od środka piersi kawalera trafiła. " Ach ginę! zawoła kawaler, a ranę ręką przytkawszy, gdy iuż upadał, wzmogł się znowu, strzelił do stoiącego Xcia i trafił go w kapelusz; ale natychmiast obalił się i na łonie swego przeciwnika, który się go nadaremnie ratować starał. Zaraz potem Xżę Szczerbatow do Petersburga wyiechał.

Z Berna d. 4. Lipca.

Nakoniec i Helwecya zobaczyła iutrzenkę rządu konstytucyynego. Pozawczoray rada mała wydała wyrok ogłaszaiący nową konstytucyą zaprzyiętą od wielkiey większości wszystkich obywatelow maiących prawo głosowania, a zatem, że iest fundamentalną ustawą Rzepltey. Dnia wczorayszego zgromadził się nowy konstytucyyny senat. Obywatel Rengger prezydent rady małey otworzył posiedzenie senatu mową stosowną do okoliczności, poczem senat postanowiszy się przystąpił do wybrania prezydenta i sekretarzow. Prezydentem ob. Ruttiman, a oob. Mohr i Pidou sekretarzami wybrani zostali. Senat przystąpi niebawnie do wybrania 6 członkow na mieysca w łonie iego wakuiące.

Donosiliśmy przed nieiakim czasem, że

ob. Diesbach w Wiedniu przerwawszy od d. 23 Kwietnia r. b. wszelką z rządem naszym korrespondencyą i oświadczywszy się w liście pisanym do ob. Müller Friedberg w wyrazach bardzo mocnych przeciw nowey konstytucyi, urzędownie odwołanym został. Ob. Diesbach mniemał, iż nie powinien się był poddadź temu rozkazowi i powody tego wyraził w nowym liście w podobnych iak przeszły wyrazach napisanym, który drukiem ogłoszono. Takowe postępowanie ob. Diesbach skłoniło radę małą do wydania pod d. 1 Lipca następuiącego wyroku: "Rada mała wysłuchawszy rapportu ministra sprawiedliwości i policyi względem treści dwoch listow od obywatela Diesbach, bywszego ministra helweckiego przy dworze J. C. K. Mci i iego bywszego sekretarza łegacyi Lentulus pod d. 12 Maia i 9 Czerwca pisanych, a szczególniey względem treści ostatniego, z tych listow stanowi: 1) Obywatele Diesbach i Lentulus z powodu tych listow zapozwani i przed trybunałem sprawiedliwości w Bernie stawieni będą, który wyrok na nich wyda; 2) Ministrowi sprawiedliwości i policyi zleca się wykonanie ninieyszego wyroku.,,

Z Londynu d. 6. Lipca.

Przybyły z Bengalu do Dunow okręt Anna wysadził w Brightonie Wilhelma Forda w nader opłakanym stanie. W 14 dni po swoim wyieździe utracił on swoią ukochaną małżonkę, a z czworgiem dzieci i znacznym maiątkiem powracał. Podczas całey podroży był w głębokiey melancholii zanurzony, z którey go nic wyprowadzic nie mogło, a gdy spoyrzał na dzieci oczy iego we łzach pływały. W ostatnich trzech dniach podroży zapytywał się często służącego czyli ieszcze Anglii nie widac: na przeczącą odpowiedź niezmierny smutek okazywał, i kazał się służącemu natychmiast uwiadomic skoro będzie można Anglią uyrzeć, co też on wiernie wykonał. Na tę wiadomość Ford oddalił się prędko, dobył brzytwy i gardło sobie poderznął. Felczer oświadczył, że rana była śmiertelna; wyniesiono go iednak na ląd żywo, acz bez nadziei zdrowia.

Z Sierra Leone donosi officyer, że tam d. 14 Stycznia r. b. przybył officyer, że mieszkańcy aż do d. 11 Kwietnia w spokoyności się zachowali, ale tego dnia o godzinie 5 zrana na nich napadli. Znaydowało się w twierdzy tylko 60 ludzi, a siła nieprzyiaciela podług wyznania ieńcow do 300 wynosiła. Skoro ranną armatę wystrzelono (tak zowią wystrzał pobudki) natychmiast szturmuiący powstańcy zatkwili swoy sztandar na wschodniey stronie twierdzy, strzelili do szylwacha, i na bramę uderzyli, iuż nawet 12 ich do twierdzy się wcisnęło, ale ogień twierdzy przymusił ich do ucieczki. Zebrali się powtornie, lecz się im i tą razą nie poszczęściło. Długo potem mocny trwał ogień, nakoniec powstańcy zostawiwszy 17 zabitych na placu w rozpruszkę poszli. Wtymże czasie znaczny korpus na miasto napadł, ale widząc ucieczkę swoich z pod twierdzy, poszedł za nimi. Scigaliśmy ich 3 mile i wieluśmy ubili. Znaleźliśmy 31 trupow; liczba rannych daleko większa bydź musi.

Lord Keith na okręcie liniowym Piorunuiący o 98 armatach z Gibraltaru do Portsmuth zawinął i natychmiast się do Londynu udał.

Ostatniey soboty bawiący się tu długo ambasador duński hrabia Wedel-Jarlsberg odpłynął z Harwich do Danii na czas miaki i d. 14 Lipca do Glikszład przybył.

Gazety amerykańskie donoszą, że w Kapie francuzkim pokazały się zaraźliwe choroby. Sądzą to iednak bydź pogłoską od samoistnych

i niegodziwych ludzi, którzy chcą przeszkodzić, ażeby obce okręty ze zbożem do tey wyspy nie zawiiały.

Z gazet niderlandzkich dowiaduiemy ſię, że Xżę Jork uda ſię na Bruxellą do Spa, ale u nas o tem ieszcze nie słychać.

Obiory parlamentowe zatrudniaią teraz w Anglii ciekawość publiczną. Dziś rano w Weſtminſterze zaczęto obierać reprezentantow. Na czele liſty kandydatow P. Fox ſię znaydował, i iednomyślnie od wszyſtkich obrany zoſtał. Miał on naſtępuiącą mowę: " Wspołziomkowie! Gdy iuż od lat 22 mam honor bydź w parlamencie Weſtminſteru reprezentantem, tedy proszę Was na nowo ażebyście mi waszych kresek i dziiay nie raczyli odmowić. Nieczyniłbym tego zapewne, gdybym od większey części z was obieraiących nie był proszonym o to, gdyby byli nie wymagali odemnie, ażebym ciągle czuwał nad spokoynością i niepodległością Weſtminſteru. Zasady moie w kilku słowach ſię zawieraią, a te są wiadome światłym patryotom: — Ze samowładnictwo w teoryi ieſt w ręku ludu (powszechny oklask), a w praktyce w szyſtkie konſtytucyyne władze zawsze mieć powinny przed oczami źrodło, z kórego ich zwierzchnictwo wypływa (powszechny oklask). Oto są moie zasady, które do zgonu moiego zachowam. Proszę Was zatem, ażebyście mię nie sądzili niegodnym obrania za parlamentowego członka.,, P. Fox oddalił ſię wpośrod niezmiernych okrzykow. — Drugim kandydatem był admirał lord Gardner, który aczkolwiek nie zgadza ſię w zdaniach z P. Foxem, oſtatni iednak za nim ſię oświadczył. Mowa lorda Gardnera była częścią okrzykami, częścią wygwizdaniem przyięta. Ale dopiero powszechny śmiech i mruczenia powſtały, gdy Jan Graham iako 3ci kandydat zaczął swą mowę. — Wspołziomkowie! rzekł, ieźli zechcecie bydź na mnie łaskawymi w obraniu mię reprezentantem waszym, tedy reſtę dni moich poświęcę na wywdzięczanie ſię dla Was (śmiech). Ten święty papier, konſtytucya angielska ma mieysce w sercu moim (głośny śmiech). Moi obieralnicy będą zawsze do mnie miec wolny przyſtęp (mruczenie) a ia dam zarękę własnoręcznym podpisem i pieczęcią ſtwierdzoną, że urząd mi powierzony nieskazitelnie powrócę w ręce Wasze (nieuſtanny śmiech) tak iak go od Was odbieram. Nareście przyszło do kresek P. Fox miał ich za sobą 60, lord Gardner 49, a Jan Graham 6 tylko.

W hrabſtwie Norvich P. Windham iako miniſter bywszy woienny podał ſię za kandydatą do parlamentu, ale zaraz wołac zaczęto: " Nie chcemy woyny,, i nakoniec go wygwizdano. P. Sydney Smith zoſtał obrany reprezentantem z hrabſtwa Rocheſter, a P. Addington z hrabſtwa Devizes.

Po wielu hrabſtwach wczasie obiorow przyszło do kłotni, bitwy i innych nieprzyzwoitości.

Dnia wczorayszego ob. Garnerin w towarzyſtwie PP. Browna i lorda Crickets Grounda puścił się znowu na powietrze, ale z spuszczalnikiem (par-à-chûte) dla wielkiego deszczu i wiatru nie mogł czynić doświadczenia. Już miał ob. Garnerin wſtępowac w balon, gdy Xżę Wallii z Xżną Devoushire przybyli na mieysce zgromadzenia, rozmawiał z nim przez czas nieiaki i życzył mu szczęśliwey podroży, która iednak dla niepogody nie bardzo się udała. Balon nie był tak okazały iak pierwszy. Obay powietrzo żeglarze powiewali z niego do poki go widzieć można było, połączone bandery francuzką i angielską. Mnoſtwo widzow z oddeszcznikami (par à pluie) zgromadziło się na plac. Ob. Garnerin przed-wſtąpieniem w balon otrzymał paszport od Xięcia Wallii, Xżny Devoushire i P. Forda ażeby przy spu-

szczaniu się wszędzie był od kraiowcow z grzecznością przyymowany, że nie iest czarnoxiężnikiem i nie iedzie w żadnych sprawach tyczących się obiorow parlamentowych. Dowiaduiemy się, że Pan Garnerin spuszczaiąc się zranił sobie nieco plecy, i że na polu przy Chingford w hrabstwie Essex na ziemię z swymi towarzyszami zstąpił. Przebiegł on w 15 minutach 17 mil angielskich przeciw wiatrowi. Przed puszczeniem balonu obaliło się rusztowanie i 15 ludziom nogi i ręce połamało, których zaraz do śpitala oddano.—Pierwszy balon Garneryna, gdy był wystawiony w Panteonie został od złośliwych ludzi pokraiany. W czasie ostatniego puszczania był nacisk ludzi, i wiele nieprzyzwoitości popełniono.

Home Popham został od margrabi Wellesley z Indyy wschodnich w ważnych zleceniach do naczelnikow pokoleń arabskich na morze czerwone wysłany.

Do Portsmut wysłano rozkazy, ażeby 11 tamecznych okrętow uzbroić.

Dziennik Dubliński mowi, że Napper Tandy został we Francyi jenerałem dywizyi.

Z Florencyi d. 24. Czerwca.

Dowiaduiemy się z Porto Ferrajo, że jenerał francuzki Rusca w tey twierdzy, tudzież na całey wyspie Elbie obiął kommendę. Liczba woyska francuzkiego tam się znayduiącego wynosi 3000 ludzi. Zapewniaią, iż fortyfikacye Porto Ferrajo będą znacznie wydoskonalone i powiększone. Zaięcie w posiadłość wyspy tey od Francuzow wielkie zrobiło wrażenie w całych Włoszech, i zdaią się do tego więcey przywięzywać ważności niżeli do wszystkich innych odmian ostatnich czasow zaszłych w tych kraiach. Nie tylko bowiem waleczność i stałość tych wyspiarzow, z iakiemi opierali się Francyi zwycięzkiey, w czasie gdy cała Europa iuż była broń złożyła, ale też i wielkie korzyści, ktore Francya z posiadłości wyspy tey mieć będzie, stratę iey czynią nader tkliwą dla Włoch. Wyspa Elba chociaż w granicach szczupła i mało żyzna, tak iednak położona, iż z niey uważać można wszystkie okręty wchodzące i wychodzące z portow wyższych Włoszech, teraz zaś w rękach Francuzow maiących Korsykę robi ich panami morza tyrheńskiego, oddaie w ich ręce handel i żeglugę tego morza, a oraz ułatwia dostanie się do środka Włoch. Jeżeli obawiano się z początku aby zaięcie w posiadłość wyspy tey od Francuzow niestało się szkodliwym handlowi włoskiemu przez danie schronienia Korsarzom narodow barbaryyskich przez wzgląd dobrego poroziemienia iakie panuie między Francyą i Regencyami tych narodow, pokazuie się, że te niespokoyności bezgruntowne były, i że raczey obiecywać sobie można, iż Francuzi przyłożą się do położenia tamy tym nędznikom, ktorzy z hanbą Europy pomimo swey słabości są strasz니eyszemi od wszystkich mocarstw, ktorych naymnieysze usiłowanie byłoby dostatecznym do pokonania ich i zniszczenia na zawsze.—Jenerał Rusca miał już nakazać potrzebne środki dla zupełnego zapewnienia się w tym względzie.

Z Ratysbony d. 5. Czerwca.

Baron Steigentesch aktualny konferencyyny minister Elektora Jmć Moguńckiego i pierwszy minister dyrektoryalny ogólnego seymu Rzeszy niemieckiey wnocy z d. 3 na 4 z szedł z tego świata.

Półkownik Olowey i major Hoppe, obydwa w służbie Krola Jmć W. Brytanii powracaiąc z armii egipskiey do Anglii, przybyli tu na dniu 3 b. m.

Hrabia Metternich Winneburg opuścił nasze miasto i udał się nad brzegi Renu.

Z Paryża d. 5. Lipca.

W przesły czwartek wieczorem został pomiędzy ministrem związkow zagranicznych i margrabią Luchesinim podpisany traktat przymierza pomiędzy Prusami i Francyą, i teyże ieszcze godziny ratyfikacye, które iuż ministrowie mieli gotowe, były wymienione. Negocyacye tak szły taiemnie, że większa część zagranicznych ministrow wcale o nich nie wiedzieła. Nazaiutrz minister Talleyrand odiechał do wod burbońskich.

Paradę i audyencye, które miały bydź wczoray, odłożono na dzień 14 Lipca.

Na poselstwo konsulow senat z swoiego łona mianował jenerała Kellermana członkiem W. rady administracyyney legii honorowey, która iak wiadomo dla nadgrody zasług obywatelskich i woyskowych dekretowaną została. Trybunat i ciało prawodawcze maią się także na poselstwo konsulow zgromadzić, i po iednym członku do teyże administracyi wybrać. Mowią, że wybor trybunatu iuż nastąpił.

Skoro tylko pierwszy konsul dowiedział się, że pracowalnia miar długości przyznała P. Burg, astronomowi wiedeńskiemu, za iego mappę Xiężyca 6000 frankow nadgrody, podwoił tę summę i zalecił astronomowi Lalandowi pisać do P. Burg czyby się niechciał do Francyi przenieść, że tam iuż przyzwoite mieysce na niego czeka.

D. 21 Września ma bydź zaprowadzona konstytucya francuzka do 4 departamentow reńskich. D. 1 Vendemiaire jeneralny komissarz złoży swoy urząd i zostanie tylko prefektem w Monttonnerre.

Do Tabago iuż iest przeznaczony jeneralny zawiadowca i osadowy prefekt. Ta wyspa zatrzyma ieszcze swoie dotychczasowe cywilne i kryminalne ustawy, a apelacye od trybunałow poydą w Europie przed konsulow i radę stanu.

Przed kilką dniami ieden z deputowanych antwerpskich prezydent Dubac podał pierwszemu konsulowi w Malmaizonie adres od swego miasta, w którym między innem wyraża: "Jesteś wspolnem dobrem wszystkich Francuzow. Przybyway do Antwerpii dla odebrania błogosławieństwa Belgow. Jeżeli piękna rzeka (Skaldo) płocząca nasze mury, iest przeznaczoną od przyrodzenia nato, ażeby z Antwerpii portowe miasto zrobiła, tedy zostaie iey ieszcze ślachetny obowiązek roznosić w nayodległeysze krainy ziemi mnostwo świadectw mądrości rządu twoiego.

Wiadomości odebrane z departamentu Calwados okazuią, że zboże w tych okolicach bardzo staniało: W ostatni poniedziałek był w Pont l'Eveque tak obfity targ, że wor naylepszy pszenicy 360 funtow niekosztował więcey nad 64 frankow. Do Hawru tyle zboża z połnocy przywieziono, że cetnar dzisiay kosztuie tylko 16 frankow, za który przed 10 dniami 24 płacono.

Nowy transport pomnikow włoskich, które Francuzom Neapolitanie w Rzymie zabrali, iuż tu za kilka dni przybędzie. Znayduie się między niemi ieden nader kosztowny pomnik darowany Rzpltey od Króla Neapolitańskiego. Jest to posąg Pallady znaleziony przed 4 laty w wiosce Velletri. Szacuią go rowno z Laokonem i Apollinem.

Do Prytaneum ma bydź 10 młodzieży z wyspy Elby przyiętych Ci nie maią bydź starsi nad lat 12 i miec rodzicow posiadaiących dobra.

Dnia 6. Lipca.

Pomiędzy głosuiącemi w departamencie Sekwany, 7880 głosowało za nadaniem m cy Bonapartemu wyznaczenia po sobie następcy.

Xżę Alexander Kurakin w imieniu Imperatora udarował przez ministra Talleyranda ob. Lesparat prawnika kosztownym pierścieniem.

Niektórzy przeznaczaią ob. Sebastyaniego na ambasadora do Konstantynopola.

DODATEK

DO Nru. 59.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

W NIEDZIELĘ DNIA 25. LIPCA 1802.

Dalszy ciąg życia Grzegorza z Sanoka.

Tych, którzy zaniedbawszy drogi starożytnych nowym sposobem gramatyki kusili się pisać, choremi mianował, którzy się w niczem niestosuią do powszechności. Przepisy Alexandra gramatyka nazywał labiryntem, w którym chodzący wracaiąc się nieustannie na swoie slady, pierwey się zestarzeią niżeli stamtąd wyyda. Czytanie poetow rownie potrzebnem sądził dla dzieci iak same pokarmy. Temi, mowił, należy zasilac ciało, tamtemi zaś umysł. Tych zaś, którzy się bez pomocy poetow do innych nauk brali, porownywał z chcącymi weyśc do miasta przez mur, gdy to mogą wygodniey otwartemi bramami uczynic. Poezya (słowa iego) toruie i ułatwia do innych nauk droge, przeciwnie nikt innemi wszystkiemi naukami opoiony nie może do poezyi trafić. Ale odłączał od niey krasomowstwa, nie sądził bydź dobrze, lecz tak do oboiey z rowną się pilnością przykładac, iak felczer z wrzodowatem ciałem postępuie, gdy używaiąc plastrow chroni się ciała albo kości urazić. Gdy raz wyrzucano mu, że stoł iego nie dość był świetny, kazał przynieśc w czasie obiadu świecę i onę na stole postawić; ten humor żartobliwy aż do samey śmierci zachował.

Niektórzy niegodziwi ludzie chcąc zwodzić prostakow i łatwowiercow udawali się bydź opętanymi od diabła, i tak od miasta do miasta, od świątyni do świątyni dla prowadzenia łatwego życia włoczyli się. Gdy więc dwoch takowych weszło do Grzegorzowego kościoła, on im wiele pytań zadał, a dostrzegłszy szalbierstwa, licznemi razami prawdy się dopytał. Tymczasem Władysław Krol Polski na tron węgierski został wezwanym, a pamietny dawney zażyłości z Grzegorzem przyzwał go do siebie na kapelana obozowego, ażeby mu nie tylko w radzie był pomocny, ale nawet i Wszechmocnego dłań przebłagiwał. Przyiął ten urząd Grzegorz i zaraz w początkach panowania Władysława w Węgrzech on trzymał wodze krolestwa, a gdy wielu możnieyszych Węgrow z krolową wdową złączyło się, Grzegorz wynalazł sposob do uśpienia onych niechęci. Wkrotce Władysław wyprawił się na woynę przeciw Turkom, i rozłożył się obozem w niższey Mezyi nad rzeką Cyambrem, przy odziemiu gory Hemu, gdy zaś Turcy prosili na lat 10 o pokoy, i żądali rownie z Julianem kardynałem ażeby krol ten pokoy położywszy palce na hostyi poprzysiągł; stanął wbrew kardynałowi Grzegorz i niedopuścił, mieniąc to bydź naybezbożnieyszym uczynkiem, gdyby nayświętsza religii naszey taiemnica światowym oczom wystawiona była, i że nic niegodziwszego popełnic nie można, iak używac Boga nie tylko za świadka ale nawet za narzędzie przymierza, z iego nieprzyiaciołmi zawrzeć się maiącego, że wiara Krola powinna wspierac się na słowie krola, i że wiele uwłacza się dostoyności majestatu, ieżli się iego przysiędze nie wierzy: że inne są warunki prywatnych a inne panuiących, a iednak się tego rodzaiu przysięgi od prywatnych nie wyciąga, nakoniec zapowiedział, że poiedzie precz i zhańbiony oboz porzuci, ieżliby się Krol upierał przy wykonaniu takiey przysięgi. Dokazał więc tyle, iż o wierze przymierza inaczey zaradzono choć się temu sprzeciwiał Julian kardynał, który żeby się niezdawał zuchwaley radzić trwał w zdaniu swoiem nie rozumieiąc, czy prawdę mówił Grzegorz.

(Reszta potem.)

DONIESIENIA.

Magiſtrat Miaſta C. K. Lublina wszyſtkim a szczególniey wierzycielom maſſy sukceſſyonalney po niegdy Scholaſtyce Borionowey bez teſtamentu zmarłey, pozoſtałey, ninieyszym Edyktem do wiadomości podaie; iż celem przedſięwzięcia porządney pertraktacyi tey sukceſſyonalney subſtancyi wierzycielom do likwidowania swoich pretensyi termin do dnia 2go Sierpnia roku bieżącego ieſt przeznaczony, dla tego wszyscy ci, którzy czyli to pod tytułem długu, czyli hypoteki, albo pod iakim bądź innym tytułem do pomienioney maſſy sukceſſyonalney prawo iakie mieć sądzą, ninieyszym Edyktem wzywaią ſię, ażeby pretensye swoie przeciwko urzędownie uſtanowionemu teyże maſſy kuratorowi P. adwokatowi Grzymkowskiemu w oznaczonym terminie nieochybnie likwidowali.

Dan w Lublinie dnia 11. Maia 1802.

Engbricht.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Magiſtratu Miaſta C. K. Lublina.
Kucharski, Exp.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa podaie do wiadomości, iż kamienica tu w Krakowie na ulicy Floryańskiey pod Nrem 535 ſtoiąca Filipa Cerchy i Barbary małżonkow własna, urzędownie do 8475 zł. ryń. 10 kr. oszacowana, z ułożenia ſię między wierzycielami, i dłużnikami naſtąpionego, przez publiczną licytacyą na dniu 2 Sierpnia r. b. o godzinie 10 zrana tu na Ratuſzu, więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedawana będzie.

Wſzyscy zatem wierzyciele zapisowi, ktorzy prawo iakiekolwiek przeciwko tey kamienicy mieć sądzą przypozywaią ſię, ażeby przypozywania osobnego nie oczekuiąc, na dniu wyżey wyznaczonym ſtawili ſię, i ſwoie prawa udowodnili, gdyż inaczey ten termin uchybiwſzy, więcey żadnego prawa ani przeciwko tey kamienicy, ani też przeciwko iey kupcowi mieć, ale ſwoiey satysfakcyi z ſzacunku ſprzedarzy, lub z inney subſtancyi ſwoiego dłużnika ſzukać powinni będą.

Warunki zaś sprzedarzy pozwala ſię w regiſtratnrze tuteyſzey przeyrzeć.

Dan w Krakowie dnia 22 Lipca 1802.

J. Gellinek.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krak.
Hohn.

Ninieyſzym każdemu wiadomo ſię czyni, że dnia 2 Sierpnia r. b. propinacya Miaſta Żarnowa w Konieckim cyrkule leżącego, na ieden rok to ieſt od 1go Liſtopada r. b. aż do oſtatniego Października 1803 przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu w dzierżawę puſzczona będzie; prætium fisci zł. ryń. 144 kr. 30 wynosi, zatym chęć maiący zaaręczowania z 10tą częścią prætii fisci iako gotowemi pieniądzmi za opatrzeni wyżey wſpomnionego dnia zrana o godzinie 9tey w Ratusie Żarnowskim ſię znaydować maią, gdzie tedy onym przed licytacyą dalſze warunki dzierżawy uwiadomione będą.

W Końskich dnia 24 Czerwca 1802.

W niebytności JW. Kreiskapitana

Ponieważ Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość Pan nasz Miłościwy, naywyższym dekretem nadwornym C. K. Kameralney Dyrekcyi loteryyney zalecenie dać raczył, ażeby ieszcze w przeciągu bieżącego roku woyskowego 1802 dla pomnożenia zwrotu cwelwerkow czyli dwonastowek Naywyzszym patentem pod d. 15 Marca t. r. powszechnie z biegu wyłączonych, otworzyć klaſsową loteryią, na ktorey stawki dwunastowki tak ieszcze, iak w ogólności do końca Listopada we wszystkich skarbowych wypłatach podług swey zupełney wartości nazwiskowey po 12 kraycarow przyymowane bydź maią; przeto się taż loterya klaſsowa ninieyszym otwiera, tudzież plan, i urządzenie iey do powszechney podaie wiadomości w następney osnowie:

PLAN.

Klasso wey Loteryi ze 100,000 losow po 100 ryn. stawki, ktore we 4 klassach ciągnione będą, 57990 wygranych stanowią, i gdzie możność zachodzi, że los ieden przez wszystkie 4 klassy nay-większe wygrane, lub przynaymniey 4 uboczne trafić może.

Głowne wygrane I. Klassy, po 15 ryn: stawki.

wołanie.	*wygr: ryn*
1sze	15000
2gie	18000
3cie	20000
4te	25000
5te	30000
	108000

Głowne wygrane II. Klassy, po 20 ryn: stawki.

wołanie.	*wygr: ryn*
1sze	18000
2gie	20000
3cie	25000
4te	30000
5te	35000
	128000

Głowne wygrane III. Klassy, po 25 ryn: stawki.

wołanie.	*wygr: ryn*
1sze	30000
2gie	35000
3cie	40000
4te	45000
5te	50000
	200000

Głowne wygrane IV. Klassy, po 40 ryn: stawki.

wołanie.	*wygry: ryn:*
1sze	50000
2gie	80000
3cie	100000
4te	120000
5te	150000
	500000

Każde ciągnienie I. Klassy ma następuiące wygrane uboczne.

Przed- *wygrane.*	Po-	Po.	wynosi *ryn.*
1	1	250	500
2	2	200	800
4	3	150	900
12	12	100	2400
43	43	50	4300
161	101	40	12830
222	222	- -	21780

Każde ciągnienie II. Klassy ma następuiące wygrane uboczne.

Przed *wygrane.*	Po-	Po.	wynosi *ryn.*
1	1	300	600
2	2	200	800
4	4	150	1200
18	18	120	4320
50	50	100	10000
150	150	50	15000
225	225	- -	31920

Każde ciągnienie III. Klassy ma następuiące wygrane uboczne.

Przed- *wygrane.*	Po-	Po.	wynosi *ryn.*
1	1	800	1600
3	3	400	2400
6	6	300	3600
10	10	250	5000
75	75	200	30000
155	155	150	46500
250	250	- -	89100

Każde ciągnienie IV. Klassy ma następuiące wygrane uboczne.

przed- *wygrane.*	po-	po-	wynosi *ryn.*
1	1	10000	20000
2	2	5000	20000
4	4	2500	20000
6	6	2000	24000
12	12	1500	36000
25	25	1000	50000
50	50	500	50000
500	500	250	250000
2000	2000	150	600000
2500	2500	120	600000
5100	5100	- -	1670000

ROWNOWAGA.

100,000 *Losów po* 100 *ryn: stawki czynią* 10,000,000 *ryn.*

	Klassa.	wygra:	wynoszą ryn.
Wygrane głowne	1	5	108000
— uboczne	1	2220	108900
— głowne	2	5	128000
— uboczne	2	2250	159600
— głowne	3	5	200000
— uboczne	3	2500	445500
— głowne	4	5	500000
— uboczne	4	51000	8350000
		57990	10000000

Obiasnienie i Warunki.

§. 1. Dla skrocenia ciągnień obrano 5 następuiących dewiz, iako to: *Augustus*, *Cæsar*, *Darius*, *Hercules*, *i Maximus.*

§. 2. Pod każdą tych 5 dewiz iest 20,000 losow w porządku liczebnym od 1 do 20,000 wydanych, a zatym cały plan składa się ze 100,000 losow, z pomiędzy ktorych 57,990 znaczne trafiaią wygrane; osobliwie zaś trzeba uważyć, że 2225 losow cztery razy, 2255 losow trzy razy, a 2505 losow dwarazy wygrać mogą.

§. 3. Wybor dewiz i losow dopoty zastanie wolnym, poki będą w zapasie. Losy wydane są przez C. K. kameralną Dyrekcyą loteryyną w Wiedniu, i u niey, tudzież po C. K. Administracyach loteryynych w Pradze; Brynie, Lincu, Gracu, Lwowie, Budzie, Koszycach, Temeszwarze, Laybachu, Hermansztadzie, i Bocen za gotową frankowaną stawkę w dwunastowkach czyli cwelwerkach dostać ich można. Złożywszy wprzod stawkę wolno także zamowić sobie losow przez wszystkich C. K. pisarzow loteryynych.

§. 4. Cały los na wszystkie 4. klaſsy kosztuie 100 ryń. stawki, i 20 kr. należytości pisarskiey. Kto zaś los odbiera klaſsami, powinien od pierwszey klaſsy złożyć 15 ryń. od drugiey 20 ryń. od trzeciey 25 ryń. od czwartey 40 ryń. i za każdy los klaſsowy zosobna zapłacić po 12 kr. pisarzowi.

§. 5. Można także dostać po pół losu na wszystkie 4 klaſsy za 50 ryń. stawki i 20 kr. należytości pisarskiey, a zatym takowe połowiste losy za połowę tylko wyżey postanowioney stawski klaſsowey wydawane będą klaſsami; wszelako pisarzowi za każdy połowisty los 12 kr. wyznacza się.

§. 6. Kto zaraz z początku cały, lub połowisty los na wszystkie 4 klaſsy kupi zyskuie na pisarskiey należytości; wolnym iest od wymiany na ciągnienia następuiące, i powinien tylko dotyczowy los klaſsowy odstrzygnąć i podać, ażeby odebrał wygraną na tenże przypadłą.

§. 7. Poiedyncze losy klaſsowe należy naypoźniey trzema niedzielami przed następuiącym ciągnieniem klaſsowym za dopłatą klaſsową w gotowiźnie tam, gdzie pierwszy los odebrano, i oddaniem losu zgasłey klaſsy wymieniać, ażeby właściciel znowu dostał swego dawnego numeru. Kto tego do wymiany naznaczonego terminu zamieszka, lub losu zgasłey klaſsy niezłoży, uważanym bedzie za nowo wstępuiącego uczesnika, i musi stawki klaſs poprzedzaiących podopłacać rownie, iako i Ci, ktorzy sobie nowy numer obierą.

§. 8. Ażeby nienudzić publiczności długim ciągnieniem, będą tę losy pod dozorem dwoch do tego wyznaczonych C. K. JW. Kommiſsarzow, iak zwyczayna loterya liczebna w C. K. Raytszuli, a mianowicie: pierwszy klaſsy 14go Sierpnia, drugiey 29go Września, trzeciey 6go Listopada, a czwartey 18go Grudnia t. r. za pomocą dwoch naczyń następuiącym porządkiem publicznie ciągnione.

§. 9. W małym naczyniu iest 5 dewiz a w kole fortuny 20,000 numerow zawartych. Naypierwey dobyta dewiza, i numer do niey wyciągniony stanowią pierwsze wołanie, następnie dobyta dewiza, i wyciągniony do niey numer stanowi drugie wołanie, i tak daley od wołania do wołania przez wszystkie 4 klaſsy.

§. 10. Przypuśćmy na przykład, że dobyta naypierwey dewiza zowie się *Cæsar*, a numer do niey wyciągniony iest 4999, tedy los *Cezarem* oznaczony 4999 wygrał na pierwsze wołanie 15000 ryń. i wyznacza naybliższy poprzedzaiących siebie 222 numerow na *przedwygrane*; a naybliższy posobie następuiących 222, numerow na *powygrane*; a zatym numer 4998 przedwygraną 250 ryń. numer 4997 i 4996 przedwygraną po 200 ryń. a to dopoty, poki przedwygranych stanie; numer zaś 5000 miałby pierwszą *powygraną* 250 ryń. i tak daley, dopoki 222 układowych niewyydzie powygranych, co więc od wołania do wołania po wszystkich 4 klaſsach rozumieć należy.

§ 11. Jeżeli powygranych liczba ostatni numer 20,000 przechodzi; tedy pozostała resta zacznie się znowu od Nru 1 idąc w porządku liczebnym dopoty, ile powygrane zasiągną. To samo dzieie się przedwygranemi. Gdyby naprzykład głowna wygrana na Ner 1 padła, tedyby pierwszą przedwygraną był numer 20,000 drugą 19,999, i tam daley, dopoki układowe przedwygrane ze wszystkim niewyydą.

§. 12. Summy wygrane, 100 ryń. nieprzewyższaiące tam, gdzie stawka zapłacona, gotowemi pieniądzmi i bez odtrącenia wypłacone będą. Wygrane od 120 ryń. *łącznie* do 1000 ryń. *wyłącznie* także bez odtrącenia naymnieyszego w obligacyach kamery nadworney 4ro procentowych, a wygrane od 1000 ryń. *łącznie*, aż do 150,000 ryń. także w obligacyiach kamery nadworney 4ro procentowey iednak po odtrąceniu 5 od sta na zastąpienia kosztow zaspokoione zostaną. Dla tego.

§. 13. Każda więcey niż 100 ryń. wygrywaiąca strona powinna swoy oryginalny los wygrywaiący podadź C. K. Dyrekcyi loteryyney, i wymienić nazwisko, pod ktorym obligacya wydana bydź ma, ażeby uznawszy prawdziwość wygrywaiącego losu oddawcy onegoż aſsygnacya do C. K. powszechney kaſsy długow rządowych wydano, i właścicielowi we dwa miesiące po ciągnieniu przedmiotową obligacyią 4ro procentową za wzmiankowanym przekazaniem dyrekcyi loteryyney dostawiono.

§ 14. Losow i summ wygranych ani sądownie ani też inaczey aresztować niewolno; oddawca uważa się za właściciela. Dla tego się każdy strzedź ma od szkody.

§. 15. Przez trzy miesiące po upłynionym ciągnieniu 4tey klaſsy iest Dyrekcya odpowiedzialną względem wygranych, potem wszystkie numera wygrywaiące są przepadłe, nieważne i tracą moc swoią.

Z C. K. Kameralney Dyrekcyi Loteryyney. W Wiedniu d. 15go Czerwca 1802

(Przy tey Gazecie znayduie ſię drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 59.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 25. Lipca 1802.

DONIESIENIA.

KOMMISSYA WSPOLNA.

Przez Nayiaśnieysze Dwory dwa Cesarskie i Krolewsko-Pruski do upadłych sześciu bankow, to iest: UUr. Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Cabrita, Prota Potockiego, Macieia Łyszkiewicza, i Dawida Heyzlera wyznaczona. — W ukończeniu Massy po niegdy Ur. Piotrze z Fergussonow Tepperze, bankierze Warszawskim, d'a wiadomości wszystkich wierzycieli rożne pretensye dekretami Sądu swey Kommissyi przyznane do teyże Massy maiących, następuiące wydaie obwieszczenie:

MASSA TEPPEROWSKA.

Była winna.	Czer: Zł:	Z.	G	Miała Fundusze.	Czer: Zł:	Z.	G.
1mo. Kredytorom hypotekowanym na Falentach, Gołkowie, Deraźni -	5,565	14		*1mo.* w Dobrach ziemskich Falentach, Gołkowie, Deraźni po odtrąceniu summ po-jezuickich, excepto Młocin i Radziwiłłowa -	181,033	18	29
2do. Kredytorom na possessyach mieyskich hypotekowanym - - - - -	4,100			*2do.* Possessye mieyskie w Warszawie - - - -	47,246	8	25
3tio. Sukcessorom Deyblowskim na summach, iako to: u JWW. Stan: Sołtana na czer: zł. 1,000. Kaietana Sołtyka na czer: zł. 1,000. Seweryna Rzewuskiego na czer: zł: 855 zł: 12. Xiężny Radziwiłłowey Miecznikowey Litt: na czer: zł: 254 zł: 5 gr: 15 i W. Macieia Sołtyka na czer: zł: 108 hypotekowanym - - - - - -	2,279	1		*3tio.* Mobilia sprzedane za summę - - - - - -	10,863	9	19½
4to. Rożnym falcydyynym wierzycielom - - -	3,276,365	16	13	*4to.* Intraty Dobr mieyskich i ziemskich aż do sprzedaży onych dołączaiąc spodziewane remanenta od 1 Stycznia do 1 Lipca 1802 z Derążni i Radziwiłłowa	26,565	9	18
				5to. Pożyczki w roku 1794 z procentem - - - -	32,510	13	22
				6to. Activa zrealizowane w summie - - - - - W którey realizacyi od Massy Schultzowskiey Dobra Radziwiłłow i Młociny, a od Tomatysa sukcessorow w części w Cudnowszczyznie są przyięte.	166,460	13	5
				7mo. w Reconnoissancach 3 Dworow z prowizyami do 1 Lipca 1802 obrachowanemi - - - - - -	407,362	16	
				8vo. Activa nie wywindykowane - - - - - -	534,392		2
Summę - -	3,288,310	12	13	Ogolnie - -	1,406,435	14	10½

Zostaię dłużna.	Czer: Zł:	Z.	G
Lecz utraciwszy w rewolucyą częśc gotowizny, oraz wydawszy na expens gruntową, restauracyą Dobr, ailewiacyą w czasie nieurodzaiu, niemniey na zaspokoienie summ hypotekowanych, iako i wexlowych w kursie 10, 12, 18, za sto, i inne expensa kommissyi, tudziesz przyiąwszy od debitorow w 22 za sto wpłynione summy falcydyyne, ogoinie czer: zł: 1,026,084 zł: 15 gr. 3 czyniące, a zaś zostawiwszy przy Gołkowie, Falentach, possessyach mieyskich Warszawskich, iuż odprzedanych, oraz przy Deraźni nie odprzedaney długi hypotekowane, pozostaie ieszcze dłużna.	2,250,281	1	10
Summę - - -	2,250,281	1	10

Ma na to:	Czer: Zł:	Z.	G.
1mo. W rożnych kassach po zostawieniu na expens 40,000 zł: pol: - - -	47,438	8	
2do. Dobra Deraźnia in pretio - - - - - - - -	106,516	4	17
Radziwiłłow od Massy Schultza za dług przyięty po odtrąceniu summ hypotekowanych in pretio -	61,456	4	3
3tio. Pożyczkę resztuiącą z prowizyą do 31go Marca 1802 - - - - - - -	33,482	13	22
4to. Recconnoissance z prowizyą do 1 Lipca 1802 roku - - - - - - -	407,362	16	
5to. Activa pewne - - -	201,398	10	29
6to. — wątpliwe - -	216,818	11	11
7mo. — złe - - - -	116,174	16	2
8vo. Kollokacyą na Wielkim Piecu, i innych dzielnicach od Tomatysa przyiętą - - - - - - -	12,433	1	16
9no. w Remanentach z dobr Radziwiłłowa i Deraźni	1,000		
Wynoszące Summę	1,204,081	10	10

Ktore to Fundusze pozostałym Wierzycielom należne, na 4 klassy, to iest: 1) Na gotowiznę i reconnoissances. 2) Na dobra z prowentami od d. 1 Lipca roku 1802 i Activa dobre z prowizyą do tegoż dnia obrachowaną. 3) Na Activa wątpliwe z prowizyą także do tegoż dnia obrachowaną. 4) Na Activa za złe uważane, i inne od niepodległych Jurysdykcyy Kommissyi przypadłe, stosownie do prawideł przez swą Kommissyą przedsięwziętych, i iuż w innych massach zachowanych podzieliwszy, wzywa wszystkich Wierzycieli teyże massy, ażeby się sami, lub przez swoich pełnomocnikow, specyalną plenipotencyą do tego przedmiotu opatrzonych, zaczynaiąc od 1go Lipca r. b. w swey Kommissyi z dokumentami likwidowanemi stawili, i przeznaczone dla każdego podług powyższey klassyfikacyi Schedy, wraz z dołączoną przy każdey schedzie rekwizycyą do Rządow i Sądow przyzwoitych o exekucyą odebrali. Albowiem ieżeli się od d. 1go Lipca do 1go Październik roku bieżącego w Kommissyi swoiey przez siebie, lub przez swoich specyalnych plenipotentow nie zgłoszą, tedy Kommissya takowe ich schedy z funduszami w nich wyrażonemi do depozytow Rządow i Sądow przwoitych przesłac, i tamże złożyć one oświadcza. Niemniey względem Status Activi uwiadomia Kommissya, iż sprawy z sukcessorami Xcia Hieronima Radziwiłła, o summę czer: zł: 9,700 i z przeszłemi dziedzicami Gołkowa, o summę czer: zł: 2,167 zł: 6 ieszcze ukończone nie są, po których ukończeniu, ieżeli dekreta pomyślne wypadną, summy przysadzone do przyzwoitey Status Activi klassy się dołożą. Rownie uwiadomia Kommissya kredytorow, iż w interesteressie wzaiemnego obrachunku z skarbem Nayiaś: Imperatora wszech Rossyi, wysłany przez reprezentantow JW. Alexander Potocki za zezwoleniem Kommissyi, teraz go aktualnie w Petersburgu traktuie. Skutek tey negocyacyi stanu massy pogorszyć nie może, ieżeliby go iednak Active lub Passive polepszył, Kommissya podług okoliczności zmiany tey przy schedach kollokacyynych zachowac nieomieszka. Nakoniec pretensya banku Berlińskiego o rewikcyą za massę Kabrytowską nie będac ieszcze wyiaśnioną, ale podług rezolucyi pod dniem 24 miesiąca Kwietnia r. b. będąc do Sądowości odesłaną, gdy sądownie udecydowaną zostanie, Kommissya to, co temuż może przyznanym bedzie, ad Statum Passivum dołoży. Które to Obwieszczenie, chcąc aby każdego interessowanego doszło wiadomości, one nie tylko w Gazetach kraiowych umieścić, ale nadto celem publikacyi, takowe do Rządow gubernialnych Rossyyskich, Sądow

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Xcia Stanisławowi Poniatowskiemu, że Józefa z Olżarow Borkowska wdowa maiątku po ś. p. Jerzym Borkowskim mężu swoim Pani dożywotnia u Sądow tych — o złożenie summy 5,000 zł. ryń. końcem popierania sprawy względem ustanowienia granic między dobrami Zorawice i Krowia góra z dobrami Skrzypaczowice wniesioney, — żałobę na niego podała, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Stanisławowi Poniatowskiemu adwokata tuteyszego Billewicza, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby d. 18 Sierpnia r. b. sam w sądach tuteyszych stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać musiał.

Józef de Nikorowicz.
Józef de Cronenfels.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakówskich Galicyi Zachódniey.
W Krakowie dnia 11. Maia 1802.

Slaupenski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywaią Edyktem ninieyszym Panią Barbarę Dębicką: ażeby w przeciągu 6 miesięcy deklaracyą swoię względem obięcia z dobrodzieystwem prawa i inwentarza maiątku po ś. p. Wicie Modeście Dębickim pozostałego tym pewniey podała, gdyż inaczey toż dziedzictwo owym, którym podług prawa należyć się będzie, przysądzone zostanie. W Krakowie dnia 1. Maia 1802.

Józef de Nikorowicz.
Józef de Cronenfels.
Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Elsner.

Z Strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, wszystkim komu o tym wiedzieć należy wiadomo czyni się, że do maiątku wszelkiego ruchomego i nieruchomego po śmierci Szymona Kuchcinskiego rzeźnika i mieszczanina tuteyszego, zostałego, w tey prowincyi znayduiącego się, zbieg wierzycielow otwartym został. — Wszyscy przeto w ogóle wierzyciele, którzy do roszczenia przeciw zadłużoney massie rzeczonego Szymona Kuchcińskiego pretensyi prawo iakie mieć sądzą, ninieyszemi tym końcem zapozywaią się, ażeby do dnia 6 Sierpnia 1802 godziny 10 ranney pretensye swoie przez podawane w sposobie processu ordynaryynego iako ustanowionemu w osobie adwokata tuteyszego P. Antoniego Kłossowskiego kuratora teyże zadłużoney massy prożby przed sądami magistratu tuteyszego, tym pewniey wyznali i w tey prożbie nie tylko żałoby swoiey rzetelność ale nadto prawo mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonemi bydź pragną mocno udowodnili, gdyż po upłynieniu rzeczonego terminu nikt więcey słuchanym nie będzie, i owszem tym którzy w spomnionym ciągu czasu swoich pretensyi sądowi nie oznaymią, takowegoż ogólnego zadłużonego maiątku, nieruchomego i ruchomego w tey prowincyi znayduiącego się iaki teraz iest i na przyszłość okazać się może i ile przez oświadczaiących się wierzycieli nszczuplonym zostanie, zgoła bez wszelkiego wyłączenia takowe likwidowanie, chociażby im nawet prawo wynadgrodzenia służyło, albo chociażby też rzecz iakową, prawem posiadłości z teyże massy windykować im należało, albo chociażby nakoniec, rzetelność żałoby swey przez zastaw lub chypotekę ostrzeżoną mieć sobie wykazali, tak dalece zabronione będzie, iż podobni wierzyciele gdyby w zadłużoney massie winni byli niewchodząc w to: iż im się prawo wynadgrodzenia, zastawu własności, lub chypoteki należy, dług massie należny zapłacić obowiązanymi i przymuszonymi będą.

Mimo tego przeznacza się wszystkim wierzycielom dzień 6 Sierpnia 1802 godzina 10 ranna tym celem, ażeby stawiwszy się albo osobiście, albo przez siebie umocowanych peł-

nomocnikow Piotra Jędrzeiowskiego za kuratora dóbr tym czasowo ustanowionego albo po twierdzili, albo innego ustanowili, tudzież deputacyą kredytorow obrali, i nakońcu władzcę teyże deputacyi wierzycielow iako i kuratora dóbr ograniczyli, w przypadku zaś przeciwnym, gdyby w dniu przeznaczonym nikt z wierzycielow pomienioney massy nie stawił się, C. K. sąd Magistratualny Krakowski, tak kuratora dóbr, iako i deputatow aczby lecz i z niebespieczeństwem niestawiaiących wierzycieli obierze i ich władzcą oznaczy.

Stosownie więc do tego obwieszczenia każdy z wierzycieli rządzić i szkody strzedź się ma, tak bowiem opiewaią tuteysze kraiowe prawa. W Krakowie d. 22. Czerwca 1802.

J. Gellinek.
Łodziński.
Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Hohn.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Jozefowi Rylskiemu, że Konstancya z Pokutyńskich Białomska u Sądow tych o odstąpienie części Dobr Mosteczki czyli Mostki wraz z daniem rachunku, żałobę na niego podała i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła

Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Jozefowi Rylskiemu adwokata tuteyszego Bełdowskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym process ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 11. Maia 1802.
Slaupenski.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JW. Xaweremu Hrabi Branickiemu iako małoletniego Władysława Hrabi Branickiego Oycu, że Ur. Wincenty Wysocki, u Sądow tych w sprawie o zapłacenie summy 3389 zł. pol. c. s. c. żałobę na niego podał i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zas sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu Patrona tuteyszego Chylińskiego O. P. D. z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest: na dzień 29 Sierpnia 1802 sam się stawił, albo ieżeli ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymienił i podług przepisu tych srodkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samby sobie, przypisać był winien.—Dan w Lublinie d. 23 Marca 1802 roku.

Gołaszewski.
Wydzga.
Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Ur. Piotrowi Borzęckiemu i Ignacemu Laszczyńskiemu, że Ur. Ludwika z Brzązęckich Dębowska przeciw Wincentemu Cieplińskiemu, Piotrowi Borzęckiemu, Ignacemu La-

szlacheckich Galicyyskich, i Regency Krolewsko-Pruskich, kancellaryi swey rozesłać poleca. Działo się w Warszawie na sessyi Kommissyi, dnia 1 Maia roku 1802.

Raczyński. (L.S.) *W. Lalewicz S.K.B.* regent.

Z Ces. Król. kraiowego Gubernium na Galicyą zachodnią.

Dnia 9 Sierpnia r. b. puszczony będzie w Ces. Król. Gubernium na Galicyą zachodnią w Krakowie liwerunek wszystkich, iakiekolwiek imię maiących skarbowo-drukarskich i z tym połączonych introligatorskich robot, wyiąwszy xiążki szkolne normalne i łacińskie, dla C. K. Gubernium, dla C. K. Appellacyi, i C. K. sądów szlacheckich w Krakowie i Lublinie, dla Buchalteryi prowincyonalno-rządowey, dla kassy główney, dla kassy bankocetlowey, dla administracyów ceł, tabaki i stępla, i administracyi mięsa koszernego, dla administracyi dóbr rządowych, Dyrekcyi kraiowo-budowniczego, urzędu mienniczo-probiernego, dla urzędu fiskalnego, Dyrekcyi Policyi, urzędu jeneralnego taxalnego, i dla sądów kryminalnych w Krakowie, Lublinie i Sandomierzu, nakoniec dla wszystkich urzędów Cyrkularnych i Dyrekcyi powiatowey Olkuszowskiey, na lat trzy od 1go Grudnia 1802, aż do ostatniego Listopada 1805 owemu, który roboty te w cenie naytańszey dostarczać zobowiąże się.

Ceny wywołania są:

I. W przypadku gdy urzędy i instancye same papieru dostarczą.

a) *na ordynaryynym drukowym papierze ryza po*	*Ryn.* 2	*kr.* 30.
b) *na kleiowym papierze ryza po* . . .	3	— —
c) *na papierze medyan ryza po* . . .	— 4	— —
d) *na papierze rygałowym ryza po* . . ,	— 7	— —
e) *na papierze superrygałowym ryza po* . .	— 12	— —
f) *na papierze imperyał ryza po* . .	— 15	— —

II. W przypadku zaś gdy liwerant sam papier do tego dostarczy.

a) *za ryzę ordynaryynego drukowego papieru po* 275½ □ *cali Ryn.*	4	*kr.* 24.
b) *za ryzę ordynaryynego kleiowego papieru po* 275½ □ *cali*	— 5	— 30.
c) *za ryzę medyan papieru po* 338½ □ *cali* . . .	— 11	— —
d) *za ryzę rygałowego papieru po* 425½ □ *cali* . .	— 17	— 36.
e) *za ryzę supperrygałowego papieru po* 476⅝ □ *cali* .	— 23	— 6.
f) *na koniec za ryzę imperyał papieru po* 584½ *cali* .	— 28	— 36.

Wreszcie ma się każdy na licytacyą przychodzący w wadium gotowych pieniędzy przed licytacyą zaliczyć się maiących 2000 ryńskich, iako 10 procentow rocznego circiter zarobku, opatrzyć, które owym licytantom natychmiast po zakończoney licytacyi wrócone będą, którzy nie naylepsze podanie wyrzekli, tym zaś którzy naylepiey podali, takowe pieniądze po zezwolonym licytacyynym resultacie i utwierdzonym kontrakcie przez rząd kraiowy, w summę kaucyi zaliczoney bydź maiącey wrachowane, lub po złożeniu kaucyi wrocone będą, przeciwnie zaś, gdyby kontrahent od dzierżawy zalicytowaney przed zawarciem kontraktu odstąpić miał, takowe pieniądze na rzecz skarbu poydą. — W Krakowie dnia 26 Marca 1802.

Antoni Lużan.

Ponieważ Licytacyia na dzień 12 Kwietnia na zaarędowanie na 3 lata lubelskiego mieyskiego pomieszkania bezskutecznie była wypisana; więc na mocy wysokiego rozporządzenia Gubernialnego dd. 19 t. m. Nr. 11718 ninieyszym nowa na dzień 19 przyszłego miesiąca Lipca o godzinie 9 przed południem wypisuie się licytacyia. Cena fiskalna iest iak dawniey 118 ryń.; maiący tedy ochotę toż pomieszkanie zaarendować, maią się na dniu i godzinie wzwyż wymienioney w tuteyszem ratuszu stawić, gdzie taż licytacyia będzie odprawiona i vadium 10 procentowem bydź opatrzonemi. W Lublinie dnia 28 Czerwca 1802

Schmelc, staro cyrkularny.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JWW. Franciszkowi i Stanisławowi braciom, tudziesz Pawłowi i Józefowi Franciszkowi synom hrabiom Bielińskim, że JOO. Michał Dominik i Jakób Xiążęta Radziwiłłowie bracia, u sądow tych w sprawie o 633,333 zł. pol. żałobę na nich podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

)2(

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Moraczewskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukonczony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitym to iest w 90 dniach sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych srzódków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisac byli winni. Dan w Lublinie dnia 11. *Maia* 1802.

Gołaszewski.
Brożowski.
Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem JO. Franciszkowi Xciu Sapieha, JJWW. Karolinie Sołtykowy, Annie Potocki, Emilii Jelski, Maryannie Puzyninie, Stanisławowi Sołtykowi, i Janowi Maysnerowi, — że Ur. Katarzyna Gruszczyńska, u sądow tych w sprawie o zapłacenie summy 10,000 zł pol. c. s. c. żałobę na nich podała, i o pomoc sądu dopraszała się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się im patrona tuteyszego Ur. Fiedorowicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukonczony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w 90 dniach sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych sródkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodnosc z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisac byli winni. Dan w Lublinie dnia 5. Maia 1802 roku.

Gołaszewski.
Brożowski.
Purtscher.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lublskich Gal. Zachod.
Sahaneck.

Magistrat Miasta C. K. Kazimierzu przy Krakowie ninieyszym Edyktem żydow Herszli Szczekocińskiemu zwanemu oznaymuie, że zastępca massy krydalney żydow Janiela Gomplowicza i Peysaka Jakubowicza JP. Jacek Bienkiewicz u sądu tego magistratualnego o summę zł. pol. 543 *gro.* 18 *z prowizyą i kosztem prawnym, żałobę na niego podał i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.*

Gdy zaś magistrat tuteyszy nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych zna duie się, onemuż JP. adwokata tuteyszego Karola Kreyczyka z iego szkodą, i iego kosztem zastępcą postanowił, z którem process ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się, i ukonczony będzie; obżałowany przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 3go miesiąca Sierpnia r. b. o godzinie 9 ranney do odpowiedzi w tuteyszym magistratualnym sądzie sam stanął, albo ieżeli iakie dowody prawa swego ma, te JP. zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisow tych śrzódkow prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniey sze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać byłby winien. — Dan na sessyi Magistratu Miasta Kazimierza dnia 16 *Czerwca* 1802 *roku.*

Jan Dobrzanski, prezes.
Szczepan Dunicz.
M. Maczeński.

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.
Adam Ekielski, syndyk.

szczyńskiemu, Felicyanowi Szeliwskiemu, Woyciechowi Rogalińskiemu, Stefanowi Dębowskiemu, Tadeuszowi Dębowskiemu, Woyciechowi Lasockiemu i Antoniemu Geppertowi u sąd w tych w sprawie o zapłacenie summy całey 72 180 zł. pol. 2 gr. c. s. c. żałobę na nich podała i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszała się.

Gdy zas sądy te nie maiąc wiadomości gdzie ani zostaią lub czy wcale w C K. kraiach dziedzicznych znayduią się: im patrona tuteyszego P. Izdebskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym process ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się azeby w czasie przyzwoitem to iest w dniach 90 excypowali, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do ob ony swey sprawcy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. Praw samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 19. Maia 1802.

— *Goławszewski.*
Wrabetz.
Grufzecki.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Sahaneck.

C K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, ozaaymuią tym Edyktem JO Franciszkowi Xięciu Sapieha. IWW. Karolinie Sołtykowey, Annie Potockiey, Emilii Jeiskiey, Maryannie Puzyninie, Stanisławowi Sołtykowi i Janowi Meyznerowi, że Ur. Katarzyna Gruszczyńska, u Sądow tych, w sprawie zapłacenia summy 566 ezer: zł: c. s. c. żałobę na nich podała i o pomoc sądu, ile sprawiedliwośc wymaga dopraszała się.

Gdy zas Sądy te, niemaiąc wiadomości, gdzie oni zostaią lub czy wcale w C K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Fiedorowicza, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest: w 90 dniach samisię stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych srzodkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. Praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 5. Maia 1802.
Gołafzewski.
Brożowski.
Gruszecki

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Sahaneck.

Przez C. K. Sąd slachecki Lubelski Gallicyi Zachodniey. mocą ninieyszego Edyktu wszystkim tym, do ktorych należy, wiadomo się czyni: ż od są u pozwolono iest, aby o ogolnie wszystkich w Galicyi Zachodniey leżących tak ruchomych iako i nieruchomych Dobr Ur. Jozefa Nowickiego własnych zbieg wierzycielow był otwarty, ninieyszem przeto wszyscy, ktorzyby iakiekolwiek naprzeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli obwieszczaią się ażeby aż do dnia 24 Sierpnia 1802 pretensyi swoiey przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie tuteyszego adwokata Filipa Obniskiego kuratora massy konkursowey do tuteyszego Sądu slacheckiego tym pewniey podawali i w tym nietylko rzetelność swoiey pretensyi ale też i prawa, mocą ktorego w tey lub owey klassie umieszczonemi być żądaią okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcey słuchany nie będzie i ci, ktorzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nienadgłoszą się od wszystkich rzeczonego dłużnika w cyrkule znayduiących się dobr bez żadnego wyięcia oddaleni zostaną chociażby im lub prawo do wspolnego porahunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z massy domagać się mogli lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nie ruchome do dłużnika należącey zabezpieczona była, tak dalece, iż takowi wierzyciele gdyby massie winni byli mimo tego, iż im prawo do nadgrodzenia sobie własności lub zapisu służyme-

gło dług zapłacić powinni będą. A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9, 86 obranie administratora massy tudzież deputacyi wierzycielow nakazane iest przeto wszystkich wierzycielow na dzień 27 Sierpnia 1802 o godzinie 9 zrana do tuteyszego C. K. Sądu szlacheckiego tym napomnieniem zwołuie się, im tego samego dnia tym czasowie ustanowiony administrator massy, lub potwierdzonym lub też inny obranym podobnie też i deputacya wierzycielow, do którey iednak nikt iak tylko wierzyciel tey samey massy zdolnym bydź ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administrowac się powinny, iaką władzę deputacya względem administracyi massy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełnić powinien ustanowione będą. przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczey podług § 93 Zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tuteyszego Sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić i szkody unikać gdyż w tym na C. K dziedziczne kraie ustawionych praw przepis zachodzi.—Dan w Lublinie d. 18 Maia 1802.

Gołuszewski.
Partscher.
Gruszecki. Z Rady C K. Sądow Slach: Lubel: Galicyi Zachodniey.
Sahaneck

C K. Sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Ur. Kazmierzowi Roszkowskiemu, że adwokat Janiszewski kurator massy sukcessyonalney po Kaietanię Przyłuskim pozostałey zastępca u sądow tych w sprawie przez Maryannę Radziejowską o 2750 p. z pko. massie wprowadzoney, załobę na niego podał, i o pomoc sadu ile sprawiedliwość wymaga doprasza się

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. Kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu patrona tuteyszego Reinbergiera, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły z ktorym proces ten podług urdynac i sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w 90 dniach deklarował się albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych srodkow prawa używał, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. Prawy samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 19. Maia 1802.

Gołaszewski.
Partscher.
Gruszecki. Z Rady C. K. Sądow Szlachec. Lubelskie Galicyi Zachod:
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Teodorowi Białozubowi i Wojciechowi Rakowskiemu: że Xiądz Krzysztof Przemk u sądów tych — o zapłacenie summy 41 czer: zł. załobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. państwach dziecznych znayduią się, on mże adwokata tuteyszego Stanisława Zarzeckiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby w przeciągu 90 dni sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzą, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musieli.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Chrastianski.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 22 Maia 1802 roku.
Elsner.